

Strona znajduje się w archiwum.

ZATRZYMANY PO POŚCIGU

W ręce monieckich policjantów wpadł nieodpowiedzialny kierowca BMW, po tym jak nie zatrzymał się do kontroli i uciekał przed mundurowymi. 26-letni mieszkaniec gminy Mońki zignorował wydawane przez funkcjonariuszy znaki świetlne i dźwiękowe nakazujące zatrzymanie, a następnie doprowadził do zdarzenia drogowego. Okazało się również, że mężczyzna, będąc pod wpływem narkotyków, przewoził 20-latkę oraz posiadał przy sobie marihuanę.

W miniony wtorek około godziny 3.00 nad ranem, kierowca BMW nie zatrzymał się do kontroli mimo wydawanych poleceń w postaci sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierowca przyspieszył i zaczął uciekać. W pewnym momencie mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem wskutek czego wypadł z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia pojazd zaczął płonąć, a kierowca oddalił się w nieznanym kierunku. Policjanci szybko ustalili co było przyczyną niezatrzymania się do kontroli. W pobliżu samochodu mundurowi ujawnili słoik, w którym znajdowało się 15 gramów suszu roślinnego. Badanie narkotesterem wykazało, że jest to marihuana. Policjanci szybko ustalili dane kierowcy i przystąpili do poszukiwań mężczyzny. Do akcji zaangażowani zostali wszyscy policjanci monieckiej jednostki. Po kilku godzinach poszukiwań policjanci odnaleźli mężczyznę który ukrywał się u swojej znajomej. Jak się okazało 20-letnia mieszkanka gminy Goniądz również podróżowała BMW. 26-latek i 20-latka trafili do policyjnego aresztu. Okazało się również, że zatrzymani znajdują się pod wpływem środków odurzających. Mężczyzna już usłyszał zarzut. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.





Ocena: 4/5 (3)

[Tweetnij](#)